

# SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK [POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.]

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 2 złote. — Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 307 955 — Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 8 — 10-ej i od 17 — 18-ej.

**Redakcja i Administracja:**  
Częstochowa, ul. P. Marji 32.  
Telefon 22-00.  
Radomsko, Częstochowska 9.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetry przed tekstem 40 gr. W tekście, za tekstem i nadesłane 30 groszy. Drobne ogłoszenia wyraz po 10 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne zł. 1.00. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia skóne, fantazyjne, tabelaryczne i bilansowe o 50 proc. droższe.

## TWORZENIE PRAWA W DEMOKRACJACH ZACHODNICH.

Nasza opozycja częstokroć wysuwa zarzut, iż projekty ustaw powstają poza obrębem Sejmu. Zarzut ten, zwłaszcza w ostatnich czasach, wyolbrzymia do rozmiarów przestępstwa wobec form konstytucyjnych. Aby przekonać się, ile w tem jest niesłuszności i przesady, najlepiej będzie przyrzeć się metodzie prac ustawodawczych w innych krajach demokratycznych. Weźmy jako przykład Francję.

We Francji, jak twierdzą parlamentarzyści, większa ilość ustaw powstaje nie w parlamencie, lecz w klubach partyjnych. Partja wysuwa projekt, debatuje nad jego nagłością i uzyskawszy większość, przeprowadza go przez Izbę. Tak postępuje partja rządząca, tak też czyni partja, która do rządów się gotuje.

Analogicznie, tylko jeszcze bardziej jaskrawo, zarysowuje się ta metoda w Anglii. W Anglii — powiada profesor Ramsay Muir, znawca angielskiego prawa konstytucyjnego — projekty i główna debata nad ustawami odbywają się coraz częściej poza obrębem parlamentu (out side of parliament).

Na zebraniach partji rządzącej tworzy się prawodawstwo angielskie. Dopiero niedawno przeszedł w Anglii tak zwany „Derarting Bill” omówiony i przyjęty przedtem przez partję konserwatywną i zainteresowane strony samorządowe. Partja stworzyła tę ustawę, parlamentowi zaś dano tylko możliwość zatwierdzenia jej. Partja rządząca odrzuciła wszelkie, nawet najdrobniejsze, poprawki Izby.

Oprócz tej metody tworzenie praw w klubach partji, stosuje się jeszcze inną metodę w ustawodawstwie — jakby to nazwała opozycja — pozaparlamentarną.

Już od 700 prawie lat istnieje w parlamencie angielskim zwyczaj wyznaczania specjalnych komisji królewskich (Royal Commissions), albo departamentalnych. Zadaniem tych komisji jest orzeczenie o potrzebie i zasadach nowej ustawy, mającej regulować życie państwowe.

I oto na posiedzeniach takich komisji rząd angielski ma nieograniczoną możliwość przeprowadzania swej woli. Odbywa to się w ten sposób, że rząd, któremu jedynie przysługuje prawo mianowania członków tych komisji, wprowadza tam ludzi sobie powolnych. Zawsze wszyscy, a w najgorszym razie większość, oraz przewodniczący takich komisji są z partji rządzącej. Nawet wtedy, gdy komisja składa się z nieposłów, zasiadają w niej ludzie, idący po linii polityki rządowej.

Komisje takie decydują o wielu ważnych sprawach w życiu Wielkiej Brytanji. Ich raporty, zawsze zgodne z intencją i interesami rządu, są przedstawiane parlamentowi do tylko ostatecznego przegłosowania.

Tak właśnie niedawno miała się sprawa z jednym z największych problemów Imperjum Brytyjskiego, tyżącego się 300-milijonowych Indji. Royal Commission została wysłana do Indji w celu zbadania całokształtu tego problemu. Sprawozdanie komisji poszło po linii polityki rządu. Parlament mimo burzliwej debaty przyjął ustawę rządową.

Tak więc, albo w klubie partyjnym, albo przez komisje królewskie rząd tworzy prawo poza obrębem parlamentu. Izba odbiera się nawet możliwość wy-czerpującej debaty.

I rzecz charakterystyczna, że kon-

stytucja angielska nie uważa bynajmniej tego zjawiska za nienormalne, lub szkodliwe, jakby to sądziła nasza opozycja.

Profesor A. V. Dicy, uznany za największy autorytet prawa konstytucyjnego Anglii, w swem dziele „Law of the Constitution” wylicza wszelkie zabezpieczenia przeciw „niekonstytucyjnemu prawodawstwu”.

Wśród tych zabezpieczeń nie znajdujemy żadnego przeciw powyższemu ustawodawstwu pozaparlamentarnemu. Taka metoda tworzenia praw uważana jest w nowoczesnym parlamentarystyce za normalną i korzystną. Umożliwia ona bowiem produktywnie i szybkie załatwienie spraw państwowych.

Juljan Sobiesz.

## Dalsze prace nad nowym ustrojem Państwa.

WARSZAWA. Komisja konstytucyjna Sejmu podjęła wczoraj dalsze prace nad sprawą rewizji ustroju.

Po załatwieniu spraw normalnych zabrał wicemarszałek poseł Car i rozpoczął wygłaszać referat o zasadach statutu legjonu zasłużonych.

Jak wynika z referatu tworzy się Legjon zasłużonych w celu zapewnienia państwu trwałego oparcia na pracy obywateli, którzy w swej działalności na rzecz dobra zbiorowego przodują.

Obywatele, zaliczeni do legjonu zasłużonych, nie korzystają z żadnych uprawnień szczególnych z wyjątkiem prawa wybierania Senatu.

Godność obywatela zasłużonego nadaje Senat na wniosek kapituły. Nadto do legjonu zasłużonych z mocy samego prawa należą senatorowie.

Organami legjonu są: kapituła, komisje kwalifikacyjne i sądy honorowe.

## Demonstracje hitlerowców przeciw Suvichowi w Wiedniu.

WIEN. Przybył tu wczoraj włoski podsekretarz stanu, Suvich, powitany na dworcu przez kanclerza Dollfussa, wicekanclerza Feya, ministra sprawiedliwości Burescha i przedstawiciela prezydenta republiki, dra Klasterskiego, personel poselstwa włoskiego i kolonję włoską.

Z obawy przed demonstracjami hitlerowców wszystkie ulice, prowadzące do dworca, zostały obsadzone przez policję. Poza tem w pociągu wiozącym Suvicha, znajdował się cały sztab agentów policyjnych.

Z chwilą przybycia Suvicha na dworzec, hitlerowcy wiedeńscy urządzili na sąsiednich ulicach burzliwą demonstrację, która została natychmiast rozprawiona przez policję.

Hitlerowcy wznosili okrzyki: „Precz z żydowskim Suvichem” i rzucali petardy. Ogółem aresztowano 940 hitlerowców.

## Nowy przewrót rewolucyjny na Kubie.

HAWANA. Dotychczasowy szef sztabu wojsk kubańskich, b. sierżant, a obecnie pułkownik, Battista, dokonał wczoraj przewrotu. Usunął on prezydenta republiki, San Martina, objął całkowicie władzę, zaprowadził stan obłężenia i polecił natychmiast przerwać strajk generalny, przy pomocy którego przeprowa-

Komisja budżetowa sejmu zajmowała się na wczorajszym posiedzeniu budżetem Ministerstwa Oświaty.

Preliminarz budżetowy Ministerstwa Oświaty na przyszły rok budżetowy nie uległ żadnym istotnym zmianom w porównaniu z okresem poprzednim. Suma wydatków wynosi 311.500.000 zł, suma dochodów — 3.900.320 zł.

W bieżącym roku budżetowym wydatki stanowiły 324.500.000 zł, suma dochodów 3.814.000.

Zmniejszenie globalnej kwoty o sumę około 13 milionów nie spowoduje w przyszłym roku żadnego istotnego ograniczenia zakresu i rozmiaru prac szkolnych.

Co do wydatków na uposażenie, to

wynoszą one 285 milionów złotych, co stanowi 91 proc. preliminarza.

Po referencie głos zabrał premier Jędrzejewicz.

— Jesteśmy nadal jeszcze — zaznaczył p. premier — w tych samych warunkach gospodarczych, zmuszających do jaknajdalej idących oszczędności, które już przed kilku laty wytyczyły zasadnicze granice naszych możliwości i zamierzeń. Konieczność wzmocnienia oszczędności sięga również i w dziedzinę oświaty. Dzięki jednak utrwalonemu już zrozumieniu ważności tej dziedziny udało się ją obronić przed niebezpieczeństwem zbyt dotkliwych skreśleń, a nawet nieznacznie uprzywilejować w stosunku do całości nowego budżetu.

Następnie p. premier omówił podstawy polityki oświatowej w Polsce, po-czem przeszedł do sprawy powszechnego nauczania.

Niestety, przeliczyliśmy się, biorąc w zaraniu niepodległości ten wielki ciężar realizacji zasady obowiązku powszechnego nauczania na okrzepłe jeszcze barki. Pół miliona dzieci pozostaje znów poza szkołą. Dzięki tylko olbrzymim wysiłkom administracji szkolnej, przyjęliśmy do szkół w obecnym roku o 125.000 więcej dzieci, niż w roku ubiegłym.

Musimy zdobyć się na odwagę spójnienia prawdziwie w oczy i stwierdzić, że realizacja zasady powszechnego nauczania przez państwo w nowych warunkach nie jest możliwa do osiągnięcia w całej rozciągłości zbyt szybko.

tarz stanu w ministerstwie wojny i spraw wewnętrznych, dr. Guitras, wróg Battisty, zbiegł na pokładzie okrętu wojennego. Battista zamianował trzech oficerów podsekretarzami stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, opieki społecznej i komunikacji.

## Oburzenie w Austrii na zarządzenie niemieckie.

WIEN. Omawiając zarządzenia władz niemieckich o rejestracji obywateli austriackich, przebywających na terytorjum rzeszy, „Reichspost” zaznacza, że tego rodzaju kontrola stosowana była w czasie wojny w stosunku do obywateli wrogiego państwa.

Dziennik podkreśla, że w Niemczech mieszka obecnie 35.000 Austriaków, a w Austrii 19.000 Niemców.

„Czy również i my mamy zastosować tę samą metodę i pogłębić konflikt?” — zapytuje „Reichspost”.

## Socjaliści angielscy przeciw dyktaturze pracy.

LONDYN. Jeden z leaderów Labour Party, sir Stefford Cripps przedłożył przed kilkoma dniami kierownictwu partji własny projekt utworzenia dyktatorstwa pracy w Anglii.

Wczoraj specjalna komisja po szczegółowym zbadaniu odrzuciła projekt Crippsa utworzenia w Anglii dyktatury pracy.

## Japonja grozi Sowietaom.

PEKIN. Nowomianowany japoński at-tache wojskowy, płk. Takahazi, po przybyciu do Pekinu złożył oświadczenie w sprawie stanowiska Japonji do Rosji sowieckiej. Oświadczenie to wywołało w tutejszych kołach olbrzymią sensację.

Płk. Takahazi oświadczył mianowicie, że rząd sowiecki zamierza całą wschod-

dził obecny przewrót. Jako prezydenta Battista ustanowił Carlosa Mendieta, który przyjął zapropo-nowaną mu godność.

Kierownicze koła polityczne, jak również wojsko i marynarka popierają nowego prezydenta Mendieta, który dziś objął urządowanie.

Przywódca strajkujących, b. podsekre-

## Odbiornik dwu-lampowy do sieci z głośnikiem

w cenie zł. 195.—

nią Azję zabarwić na czerwono. Japonia w żadnym wypadku nie może się zgodzić na to.

Jeżeli Rosja chce mieć wojnę — oświadczył płk. Takahazi — to Japonia jest na nią przygotowana. Wojny rosyjsko-japońskiej da się jednak uniknąć, jeżeli Rosja sowiecka zachowa umiarkowane stanowisko.

### Dalszy spadek funta szterl.

Dzień wczorajszy zaznaczył się na giełdach światowych dość poważną w stosunku do dnia onegdajszego niżką funta szterlinga. Kurs dolara natomiast w dalszym ciągu lekko zwyżkuje.

Spadek funta szterlinga może być tłumaczony interwencją angielskiego funduszu walutowego celem zabezpieczenia się „na wszelki wypadek” przed niekorzystnym dla Anglii stosunkiem funta do dolara w razie poważniejszego spadku waluty amerykańskiej, oraz obawami przed ucieczką kapitałów amerykańskich z Anglii, które w okresie paniki dolarowej napłynęły w znacznych ilościach do Wielkiej Brytanji.

### Prace nad przeszerogowaniem urzędników.

WARSZAWA. Władze skarbowe podjęły przygotowania do wypłaty pensji urzędniczych na dzień 1 lutego b. r. według nowego uposażenia. W niektórych ministerstwach zostały już ukończone prace nad zaszerogowaniem pracowników do nowych grup płacy, w niektórych urzędach prace te są prawie na ukończeniu.

Ministerstwo Sprawiedliwości poleciło prezesom sądów apelacyjnych, aby pewną ilość sędziów i urzędników sądowych przedstawić do wyższego zaszerogowania, w tych przypadkach, w których sędziowie i urzędnicy zbliżeni są w porobach do wyższej grupy.

Przy stawianiu odnośnych wniosków prezydja sądów apelacyjnych uwzględnić mają kwalifikacje odnośnych osób, długość ich okresu służbowego oraz pełnię nie kierowniczego stanowiska.

### Dźwiękowy Kino-Teatr „STYLOWY”

Dawno oczekiwany przez elitę częstochowską — Tragedja matki, która dla odzyskania dziecka rezygnuje ze sławy

**WIELKA GRZESZNICA**  
Claudette Colbert i Ricardo Cortez w rolach głównych  
Nad program: Dodatki dźwiękowe

## Związek Strzelecki w 1933-im roku.

Rok 1933-ci w Związku Strzeleckim minął pod znakiem dużego ożywienia i intensywnej pracy, co niewątpliwie pozostawało w związku z jubileuszem 25-lecia ruchu strzeleckiego w Polsce, który to jubileusz w roku ubiegłym święcili nie tylko liczne szeregi strzelców, lecz wogóle cała Polska.

Trzeba nadmienić, że poza pracą Związku Strzeleckiego nad ożywieniem życia obywatelskiego i propagandą wśród społeczeństwa hasła państwowych w kraju, wielka ta organizacja przejawiała w roku ubiegłym dużą żywotność także i w zakresie popularyzowania naszego państwa wśród państw z nami sąsiadujących. Cel swój zaś realizowała nawiązując i zacieśniając przyjazne stosunki z pokrewnymi organizacjami tych państw.

W styczniu Związek Strzelecki przyjmował wizytę Komendanta Głównego bratniej organizacji estońskiej „Kaitse-liitu”. Wizyta powyższa o charakterze wybitnie serdecznym była jednym z do nioślejszych etapów w pracy zbliżenia Polski z państwami bałtyckimi, jaką z doskonałymi wynikami Związek Strzelecki prowadzi na ważnym odcinku przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. O znaczeniu działalności strzeleckiej w tej dziedzinie świadczy najlepiej fakt, iż Marszałek Piłsudski przyjął gen. Roskę wraz z kome-

dantem głównym ppłk. dypl. Rusinem i towarzyszącymi im oficerami estońskimi i strzeleckimi na specjalnej audjencji. W kilka tygodni później w marcu złożył Związkowi wizytę komendant główny lotewskich strzelców „Aizsargów”. Dalszemi zdobyczami strzeleckimi na polu zbliżenia sportowego i organizacyjnego z odpowiednimi związkami zagranicznymi były korespondencyjne zawody strzeleckie ze Szwecją, Estonją, Czechosłowacją, udział w strzeleckich „zawodach braterskich” państw bałtyckich, pobyt w obozie letnim w Spale oficjalnej delegacji państwowego urzędu i organizacji sportowych Rumunji, a ostatnio w grudniu wizyta komendanta głównego Związku Strzeleckiego u strzelców finlandzkich.

Przechodząc do spraw Związku Strzeleckiego na terenie kraju notujemy i na tym odcinku szereg ważnych i wspólnych zdobyczy. Dla uczczenia imienia komendanta zarząd główny zorganizował międzyoddziałowy konkurs pracy, którego wyniki spieniężone stały się podstawą do rozpoczęcia w Warszawie budowy wielkiej reprezentacyjnej strzelnicy imienia Marszałka. Poza tradycyjnym marszem Sulejówkę-Belweder czcił Związek w całym kraju imieniem Marszałka zawodami strzeleckimi pod hasłem „dziesięciu strzałów ku chwale Ojczyzny”, w których wzięło udział blisko 100.000 zawodników.

Początek roku 1933 w pracach sportowych Związku Strzeleckiego upamiętnił się zawodami narciarskimi grupy

północnej i południowej, oraz odbytemi w pierwszych dniach kwietnia strzeleckimi mistrzostwami bokserskimi, przy czym obydwaj rodzaje mistrzostw wykazały ogromny wzrost zainteresowania strzelców temi gałęziami sportów, co odbiło się zarówno na ilości, jak i poprawie poziomu sportowego zawodników. Charakter masowości, tak nieodłącznie związany ze wszystkimi pracami Związku znalazł dalsze potwierdzenie w dwóch wielkich imprezach sportowych, jakimi były: VIII Narodowy Bieg Naprzelaj i sływ wodny „Przez Polskę do Morza”. W biegu startowało 143 strzelców, grupa strzelecka, poza wojskiem była najliczniejszym i najsilniejszym zespołem zawodniczym. Sływ kajakowy był niemal całkowicie pod znakiem strzeleckim, a 651 strzelców z całej Polski na 333 kajakach, było dowodem rozpowszechnienia się w Związku sportów wodnych, zwłaszcza, że na kilka tygodni przedtem bandera strzelecka powiewała na Bałtyku na jachcie Temida, na którym załoga strzelecka udała się w odwiedziny do zaprzyjaźnionych organizacji państw bałtyckich.

Od zażania swego wskrzeszenia w Polsce Niepodległej Związek Strzelecki był propagatorem i organizatorem sportu strzeleckiego w Polsce, traktując go słusznie jako sport obrony narodowej o wysokiej wartości państwowej. Praca ta wydaje dziś piękne rezultaty, strzelectwo stało się sportem powszechnym, a ambicją każdego oby-

watela jest zdobycie odznaki strzeleckiej. Hasło strzeleckie znalazło słuszne uznanie wśród starszych kolegów strzelców, legionistów, którzy przygotowując w roku ubiegłym swój doroczny zjazd w Warszawie, organizowali go pod hasłem zdobycia odznaki strzeleckiej. 5—sierpniu premier Jędrzejewicz w otoczeniu ministrów przybył na strzelnicę Związku Strzeleckiego dla wystrzelenia odznaki, co stanowi najchlubniejszy do wód uznania dla jej wartości sportowej i użyteczności państwowej. VIII Narodowe Zawody Strzeleckie doskonale zorganizowane przez okręg poznański Z. S. zgromadziły przeszło 300 zawodników, a w czasie ich trwania padło 16 rekordów polskich, a więc i ta dziedzinna praca Związku ładnie wydała w roku ubiegłym rezultaty.

Manifestacja siły i rozwoju Związku był X. Walny Zjazd Delegatów, jaki odbył się w lipcu w Poznaniu. Nietylko imponujące wysokością cyfry sprawozdawcze i charakterystyka dorobku prac organizacyjnych przez prezesa Paschalskiego komendanta głównego ppłk. dypl. Rusina mogły napęlić uzasadnioną radością serca strzeleckie, lecz także przyczynił się do tego na szero- ką skalę zorganizowany w dniu Zjazdu przez okręg poznański obchód 25-lecia Związku i widok dziarsko defilujących ulicami Poznania 14 tysięcy strzelców i strzelców.

C. d. n.

## Zakłady Radjotechniczne „STATOR”

II Aleja 39, — tel. 14-67.

## WĘGIEL

Najlepszych kopalń zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska. Koks najlepszej marki, węgiel drzewny, drzewo opałowe.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, ceny jaknajniższe:

poleca firma **SPOŁEM** sp. z ogr. odp.

w Częstochowie, Aleja Wolności 41, tel. 2230.

### LOPP. stowarzyszeniem wyższej użyteczności.

WARSZAWA. Opracowany został projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uznania Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej za stowarzyszenie wyższej użyteczności.

Projekt ten rozpatrywany będzie prawdopodobnie na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów.

Dotychczas — jak wiadomo — za stowarzyszenia wyższej użyteczności uznane zostały: Polski Czerwony Krzyż i Związek Straży Pożarnych.

### Zamach na poselstwo niemieckie ...ze straszaka.

WARSZAWA. Przy ul. Piusa XI jakiś osobnik strzelił kilka razy, mierząc w szyby biura niemieckiego konsulatu. Po chwili osobnik trzymany w rękę rewolwerem wybił szybę. Napastnika zatrzymał natychmiast policjant i odprowadził go do komisariatu.

Okazało się, że napastnikiem był 40-letni Szyja Bachman, uciekinier z Niemiec. — Stwierdzono, że Bachman strzelał... ze straszaka. Bachman tłumaczył swoją napaść na ambasadę niemiecką — chęcią „zademonstrowania przeciwko Niemcom”. Bachmana przewieziono do urzędu śledczego, gdzie osadzony został w areszcie do dyspozycji prokuratora.

### Właściciele kopalni aresztowani pod zarzutem podpalenia.

PRAGA. W szybie węglowym „Anna” w pobliżu Chomotowa wybuchł z nieustalonych przyczyn pożar, który zniszczył sortownię i zjazd do szybu.

Dyrektor kopalni Vavra i syn główne go akcjonariusza kopalni, wielkiego przemysłowca Steskala, zostali aresztowani.

Kopalnia była w ciągu ostatnich tygodni, z powodu braku zamówień, zamknięta i miała być w lutym wystawiona na sprzedaż za zaległe podatki. Podejrzenie wzbudza okoliczność, że przed pożarem usłyszano detonacje i w pobliżu miejsca pożaru widziano kilku nieznanymi osobnikami.

Zachodzi przypuszczenie, że właściciele kopalni usiłowali w ten sposób zdo- być premję arekuracyjną.

### Przy pomocy gazów trujących chcieli dokonać napadu rabunkowego.

KOWNO. Policja aresztowała w Kownie 3-ch osobników, którzy planowali w niezwykły sposób zamordowanie znanego w Kownie notariusza Skumy przy pomocy gazów trujących.

Osobnicy ci, na czele z bandytą Kałonikaszem przygotowali gazy trujące oraz maski gazowe, przyczem gazy mieli rozpuścić w biurze, a po zatruciu notariusza i personelu bandyci w maskach gazowych mieli obrabować kasę ogniotrwałą, gdzie złożone były znaczne sumy pieniężne w depozycie, sięgające miliona litów. Policja plan bandytów udaremniła w ostatniej chwili, gdy udawali się już do biura notariusza z gazami.

### Udaremiony przewrót komunistyczny w Portugalji.

LIZBONA. W nocy na czwartek wykryto tu przygotowania do przewrotu komunistycznego. Rząd był już od kilku dni powiadomiony, że komunistyczne związki robotnicze zamierzają w czwartek rano proklamować strajk generalny i wydać odpowiednie zarządzenia ochronne.

Policja aresztowała kilka podejrzanych osób, u których znaleziono bomby i rewolwery. Aresztowani zeznali, że należą do partji komunistycznej.

### Tłum zaatakował premiera Mac Donalda.

LONDYN. Podczas przemówienia, wygłoszonego wczoraj przez premiera Mac Donalda, na zgromadzeniu publicznym w Londynie, doszło do niesłychanych awantur i burd, oraz ataków pod adresem premiera.

W ciągu przemówienia rozlegały się bezustannie okrzyki i przeraźliwe gwizdy, które spotęgowały się jeszcze w chwili, gdy Mac Donald usiłował bronić polityki obecnego rządu w zakresie opieki nad bezrobotnymi.

Gdy wreszcie premier opuścił zgromadzenie, udając się do swego samochodu, miał przed sobą kilkudziesięcny tłum, który wobec niego przyjął groźną postawę. Silne oddziały policyjne tylko

### Nowe zamachy hitlerowców.

LINZ. — Na budynek rządu krajowego Górnej Austrii w Linzu, gdzie mieści się również biuro nowo zamianowanego dyrektora bezpieczeństwa v. Hammersteina rzucili nieznaną sprawcy petardę papierową. Wskutek eksplozji wyleciała duża ilość szyb. Jeszcze w ciągu nocy zarządziła policja zwiększone środki bezpieczeństwa. Wzmocnione posterunki korpusu ochronnego i policji pomocniczej czuwają nad bezpieczeństwem budynków publicznych. Policja przeprowadziła liczne rewizje domowe u hitlerowców, przyczem aresztowano 30 osób.

Rozrzucono także petardy papierowe w miejscowościach Ried i Enns. Policja dotychczas nie zdołała sprawców wysledzić.

### Teror w zagłębiu Saary.

GENEWA. — Sprawa Saary wysuwa się coraz bardziej na pierwszy plan obecných prac genewskich.

Kwestja ta dyskutowana będzie przez Radę zapewne w sobotę.

Przewiduje się „utworzenie komitetu Rady, który wraz ze sprawozdawcą delegatem Włoch przygotowuje na sesję ma jową Rady raport co do zarządzeń, jakie należy podjąć dla zapewnienia tajności i swobody plebiscytu.

Przybyła dziś do Genewy delegacja stronnictw lewicowych ze znanym przywódcą socjalistów Saary, Maxem Braunem na czele, przywiozła memorandum w sprawie presji i teroru, wywieranych przez hitlerowców na ludności Saary.

### Bandyci chińscy wykoleili pociąg.

CHARBIN. W katastrofie kolejowej, wywołanej przez bandytów, którzy wykoleili pociąg transsyberyjski, zginęło w

## Sklepy tytoniowe

polecają

gilzy do papierosów

„Kryzysowe -- Paschalskiego”

po 5 i 10 gr. pudełko.

# Jedynie „SAVOY” najwytworniejszy lokal Częstochowy

Smaczne tanie i zdrowe obiady. Doskonałe trunki i zakąski. Codziennie dancng towarzyski.

plamieniami palących się wagonów 4 ch pasażerów, 29-ciu jest rannych. Pożar w zupełności zniszczył wagony. Pocztę udało się uratować.

Bandyci wysadzili również pancerny pociąg japoński w odległości 58 mil na zachód od Hengtachtotze.

## W kilku wierszach.

— Stan zdrowia ciężko chorego znakomitego pisarza norweskiego, Knuta Hamsuna, pogorszył się bardzo. Lekarze ze względu na podeszły wiek chorego, liczącego już 75 lat życia, obawiają się jego zgonu.

— Partja komunistyczna W. Brytanji podjęła przygotowania do nowego „marszu głodowego” bezrobotnych z różnych części kraju do Londynu.

— Na zaproszenie szefa Sztabu Głównego, gen Gąsiorowskiego, przybędzie do Warszawy w dniu 5 lutego b. r. szef Sztabu generalnego Estonji, gen. Juhan Törwand.

— W Dewbhanka (Indje) wskutek trzęsienia ziemi zawaliły się dwa szpitale, grzebiąc pod gruzami 400 chorych. Zawaliły się również pałace maharadży i jego brata.

— Biskup płocki, ks. Nowowiejski, wychodząc z pałacu swego, poślizgnął się na bruku ulicznym i upadł na ziemię tak fatalnie, że doznał złamania ręki w przegubie.

— Znalezionej w tych dniach w Eland sfontein (Afryka) olbrzymi diament, wagi 726 karatów, sprzedany został Ernestowi Oppenheimerowi za sumę 70 tysięcy funtów szterlingów (niepełna 2 miliony złotych).

— Pogrzeb św. p. Heleny Paderewskiej odbędzie się dziś na cmentarzu Montmorency pod Paryżem.

— W bieżącym tygodniu została zawarta, za pośrednictwem bawiących w Polsce delegatów sowieckich, nowa transakcja na dostawę dla „Torgsinu” słońiny na sumę około 320 tys. zł.

— W dniu 27 b. m. odleci pierwszy samolot pocztowy komunikacji pospiesznej, który będzie kursował na linii Rzym—Buenos Aires. Rząd włoski projektuje utworzenie stałej komunikacji lotniczo-pocztowej z Argentyną.

— Rząd francuski, za pośrednictwem ambasadora w Berlinie, złożył rządowi Rzeszy notę, z zawiadomieniem o wypowiedzeniu francusko-niemieckiego traktatu handlowego z 1927 r.

— Senator Stanisław Kobylański nadał na ręce p. marszałka Senatu pismo z zawiadomieniem, iż składa swój mandat senatorski. Sen. Kobylański należał do zespołu senatorów Chrześcijańskiej Dem. i NPR.

## Kino - Teatr „Atlantic”

Wspaniały podwójny program  
Emocjonujący przebieg sezonu p.t. — **PŁONĄCA**  
**PRERJA!** W rolach głównych  
KATHLEN BURKE,  
RUDOLF SCOT, TOM KEEN i N. BERRY.  
Oraz drugi program  
**Poskromienie flirciarki**  
Szczegóły w afiszach

### OBWIESZCZENIE.

Pisarz Hipoteczny Sekcji II przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie obwieszcza, że otwarte zostały postępowania spadkowe po zmarłych:

1) JÓZEFIE - WŁADYSŁAWIE WIECŁAWSKIM, właścicieli nieruchomości w mieście Częstochowie położonej oznaczonej N. hipot. 1054/II rep. hip.

2) JAKÓBIE synowi JOSKA i BRANDELLI z ROTBARTÓW małżonkach SANDLERACH, właścicieli części nieruchomości w mieście Krzepicach położonej oznaczonej N. hipot. 24, a to opisanej pod ust. 1 działu II sklepu frontowego i dwóch pokoi wraz z dwoma kuchniami oraz części placu wraz z zabudowaniami gospodarczymi.

Termin zamknięcia tych postępowań spadkowych wyznaczony został na dzień 30 lipca 1934 r. i w tym terminie osoby zainteresowane winny się stawić w kancelarii mojej w Częstochowie przy ulicy Śląskiej Nr. 8, dla zgłoszenia swych praw pod skutkami prekluzji.

m. Częstochowa, dnia 17 stycznia 1934 r.  
Pisarz Hipoteczny.

# KRONIKA.

## KALENDARZYK

Sobota 20 stycznia. † Fabjana, Sebestjana  
Wschód słońca o g. 7.42 Zachód g. 15.46

### Nocne dyżury aptek.

W nocy z piątku na sobotę: Stary Rynek, Siedmiu Kamienic.

W nocy z soboty na niedzielę: Nowy Rynek, Aleja Wolności.

**W drodze na wieczny spoczynek.** Wczoraj wieczorem odbyła się ekspozycja zwłok zasłużonego uczonego-lekarsza ś. p. dra Karola Rożkowskiego. Kondukt żałobny z płonącymi pochodniami o godz. 18-ej ruszył z przed domu, w którym długie lata spędził ś. p. zmarły. W orszaku pogrzebowym, posuwającym się wzdłuż szpaletów publiczności zgromadzonej po obu stronach Alei, kroczyły liczne delegacje z wieńcami od przyjaciół, znajomych i organizacji lekarskich, których członkiem był ś. p. dr. Rożkowski, dalej delegacja uczennic gimnazjum sióstr Nazaretanek, uczniów gimnazjum pań. im. Sienkiewicza, orkiestra tegoż gimnazjum, wreszcie liczny zastęp duchowieństwa z eksportującym ks. prałatem Wróblewskim na czele. Za karawanem postępowała najbliższa rodzina i przyjaciele. W pogrzebie, który stał się wymownym wyrazem uczuć całego społeczeństwa wzięły udział tłumy publiczności z przedstawicielami świata lekarskiego in gremio na czele.

W kościele św. Zygmunta, do którego kondukt zbliżył się o godz. 19-tej, złożono trumnę na katafalku.

W chwili oddania numeru na maszynę, kondukt pogrzebowy wyruszył z kościoła św. Zygmunta i skierował się na cmentarz na Kulach.

**Ofiara.** Członkowie zarządu Częstochowskiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego i personel Poradni zamiast kwiatów na trumnę ku uczczeniu ś. p. dra Karola Rożkowskiego złożyli na mleko dla najbardziej chorych, leczących się w Poradni Przeciwgruźliczej imienia dra Karola Rożkowskiego — zł. 35.

**Zebrań Komitetu Książki Polskiej w Częstochowie.** Wczoraj wieczorem w sali Rady Miejskiej, pod przewodnictwem p. komisarzowej Mackiewiczowej, odbyło się organizacyjne zebrań Komitetu Wystawy Książki Polskiej w Częstochowie.

Wystawa ma przede wszystkim na celu zwrócenie uwagi społeczeństwa na niewyczerpaną skarbnicę piękna, jaką stanowi każda dobra książka. Wykładnikiem doniosłości kulturalnej i społecznej wystawy, jest fakt objęcia protektoratu nad wystawą przez p. premiera Jędrzejewicza. Do Komitetu honorowego wystawy zaproszono: wojewodę kieleckiego p. Jerzego Paciorkowskiego, J. E. ks. biskupa dra T. Kubinę, dowódcę 7 dyw. piech. płk. Stachewicza i starostę Kazimierza Eustachiewicza. Kuratorem wystawy jest komisarz miasta p. J. Mackiewicz, przewodniczącą komitetu wykonawczego p. Mackiewiczowa.

Zapowiedziana wystawa budzi zainteresowanie i stanowić będzie interesującą i niezwykle pożyteczną imprezę kulturalną.

**Bezpłatne wyciągi z ksiąg stanu cywilnego.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało okólnik do urzędów stanu cywilnego, polecający zwalnianie od opłat wszelkich wyciągów z ksiąg metrykalnych, rejestrów zgonów i t. p. Wypisy te wydawane będą bezpłatnie na żądanie sądów, ubezpieczalni społecznych, oraz innych instytucji o charakterze przymusowym.

**Opieka nad psychicznie chorymi.** Opracowywany obecnie projekt opieki nad psychicznie chorymi, przewiduje umieszczanie tych chorych w specjalnych zakładach i klinikach psychiatrycznych oraz w kolonjach rolniczych, lub też w rodzinie chorego. Raporty mają na celu zagwarantowanie, aby osoba zdrowa nie była zatrzymywana w zakładzie i z drugiej strony, by społeczeństwo było zabezpieczone przed osobami niebezpiecznymi dla otoczenia ze względu na ich chorobę psychiczną.

**Zjazd harcerski chorągwi Zagłębia.** W sobotę 20 i w niedzielę 21 b. m. odbędzie się w Sosnowcu zjazd komendantów i drużynowych harcerskich chorągwi Zagłębia Dąbrowskiego. Zjazd obradować będzie na kopalni „Niemce” a wezmą w nim udział oprócz delegatów z okręgu, naczelnik gł. kwatery męskiej harcerzy z Warszawy p. T. Piskurski i p. Węgrzecki referent chorągwi Zagłębia.

**Walne zebranie Zw. Pracowników Miejskich.** W sobotę, 20 b. m. o godz. 18-ej w pierwszym i o godz. 18.30 w drugim terminie odbędzie się w sali Rady Miejskiej (Dąbrowskiego 14) walne roczne zebranie Związku Pracowników Miejskich. Obecność wszystkich członków konieczna, gdyż odbędą się wybory nowych władz Związku.

**„Dancing-Bridge” Związku Oficerów Rezerwy.** Związek Oficerów Rezerwy zarząd koła w Częstochowie, zawiadamia, że w sobotę, 20 b. m. o godz. 22-ej, odbędzie się w lokalu Towarzystwa Przyjaciół Francji „Dancing-Bridge” na który serdecznie zaprasza przyjaciół i sympatyków Związku. Strój dowolny. Wejście zł. 1 gr. 50. Osobne zaproszenia wysyłane nie będą.

**„Czarna kawa-bridge” w „Polonji”.** Połączone patronaty rodzicielskie gimnazjum państw. im. Romualda Traugutta zarządzają w salonach hotelu „Polonia” w sobotę, 20 b. m. „czarną kawę-bridge”, która cieszyć się będzie niewątpliwie zasłużonym powodzeniem, podobnie, jak wszelkie imprezy, urządzone przez gimnazjum im. Traugutta.

Całkowity dochód przeznaczony na wpisy dla niezamożnych uczniów tegoż gimnazjum. Początek o godz. 20. Wejście 2 złote.

A więc, w sobotę wszyscy zbieramy się w „Polonji”, by zdała od trosk spędzić kilka godzin.

**Jutro zabawa taneczna Legjonu Młodych.** Przypominamy, że już jutro w sobotę 20 b. m. w sali Rady Miejskiej Legjon Młodych urządza zabawę taneczną dla członków i wprowadzonych gości która—twierdzić to można z całą pewnością zgromadzi obok licznych za stepsu młodzieży i przedstawicieli starszego pokolenia.

Wstęp tylko za zaproszeniami. Dobrowolna orkiestra, tani, smaczny i obfity bufet.

**Ogólne zebranie Związku Pań Domu.** Zwyczajne ogólne zebranie członków Związku Pań Domu oddziału w Częstochowie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Kilińskiego Nr. 13, w dniu 31 stycznia b. r. z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie, 2. wybór prezydium, 3. odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania, 4. sprawozdanie roczne z działalności oraz kasowe, 5. sprawozdanie komisji rewizyjnej i przyjęcie sprawozdań, 6. wybór członków zarządu (na miejsce wylosowanych) i zastępczyni, 7. wybór komisji rewizyjnej oraz zastępczyni, 8. Wybór delegatek i zastępczyni na zjazd delegatek, 9. wybór kierowniczek wydziałów, 10. plan pracy i budżet na rok 1934, 11. wolne wnioski.

**Ruch graniczny polsko-niemiecki.** Z dniem 1-szym b. m. wchodzi w życie nowa umowa polsko-niemiecka o ułatwieniach w małym ruchu granicznym. Nowa umowa wprowadza szereg zmian zarówno w systemie wydawania przepustek granicznych, jak i co do warunków ich uzyskiwania.

Przepustki graniczne wystawia powiatowa władza administracyjna. Umowa przewiduje jeden typ przepustki granicznej, po polskiej stronie koloru złotego po stronie niemieckiej zaś koloru zielonego.

Nowa umowa, w odróżnieniu od poprzedniej, nie przewiduje zgody władzy granicznej drugiego państwa, jako warunku wydania przepustki stałej.

Przepustki graniczne wydaje się obecnie bez porozumienia się z władzą niemiecką.

## Straszną tragedję

lekkomyślnych, żądnych użycia lub nieodwiedzanych dziewcząt, wywiezionych i sprzedanych do domów rozpusty

ich pełen męki i nędzy żywot,

wreszcie

śmierć na barłogu szpitalnym,

odzwierciadła z niebywałym realizmem największe arcydzieło francuskiej produkcji filmowej 1934 roku

## Tancerki z Buenos-Ayres

W roli głównej piękna włoszka

Dita Parlo

Już dziś premjera

w kinie „EDEN” Aleja 12

### Z teatru kameralnego.

Dziś, w piątek, po raz ostatni na przedstawieniu wieczornem znakomita komedia Devala „Stefek”.

Początek punktualnie o godz. 20-tej. Ceny normalne. Zniżki i abonamenty ważne.

Jutro, w sobotę premjera oryginalnej komedii erotycznej Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej p. t. „Zalotnicy niebiescy”. Tematem sztuki są przeżycia bohaterów przestworzy naszych lotników, terenem akcji lotnisko. W wykonaniu udział bierze cały niemal zespół teatru. W rolach głównych pp.: Ceranka - Poznańska i Aleksander Balcerzak.

Próby pod kier. reż. p. Stanisława Dębicza dobiegają końca.

Bilety są już do nabycia w księgarni W. Świeżki i s-ka.

**Na widok policjanta porzucił łyżwy i zbiegł.** W okresie mrozu prawdziwą plagą stają się uliczni amatorzy sportu łyżwiarskiego, którzy na chodnikach, jezdniach a nawet rynsztokach, urządzają harce na łyżwach niczem na specjalnie przygotowanych lodowiskach, najmniejszej uwagi nie zwracając na przechodniów.

Onegdaj jeden z takich „ulicznych łyżwiarzy” zażywając sportu na ulicy wpadł na przechodzącą starszą panią, która upadłszy na chodnik doznała silnego wstrząsu.

Policjant zauważył wypadek i kiedy skierował się w stronę sprawcy, chłopiec porzucił łyżwy — które złożono w komisariacie Policji Państwowej—a sam zbiegł.

Do akt Nr. Km. 121-33 K.

### Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rewiru III-go J. Kossek, zamieszkały w Częstochowie przy ulicy Waszyngtona Nr. 42, na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 8 lutego 1934 r. od godz. 10, odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości w pomieszczeniach Stanisława Lesiewskiego w Zakrzewie k-Kłobucka, a mianowicie: pianino czarne marki „Haellinget Spangenberg”, które mogą być sprzedane niżej szacunku jako w drugim terminie, oszacowanych na łączną sumę zł. 1200, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Częstochowa, dnia 15 stycznia 1934 r.

Do akt Nr. Km. 969-33

### Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rew. III J. Kossek, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Waszyngtona 42, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza że w dniu 8 lutego 1934 roku od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, w pomieszczeniach Stanisława Lesiewskiego w Zakrzewie - Kłobucko, a mianowicie: samochodu „Fiat” N. K.L. 72162 na chodzie, oszacowanych na łączną sumę zł. 1000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Częstochowa, dn. 15 stycznia 1934 roku.

Do akt Nr. Km 2782-33

### Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rewiru III-go, J. Kossek, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Waszyngtona Nr. 42, na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza że w dniu 8 lutego 1934 r. od g. 10 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości w pomieszczeniach Wacława Centkowskiego w Grodzisku gm. K. myk, a mianowicie: lokomoty parowej angielskiej, oszacowanych na łączną sumę zł. 1000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Częstochowie, dn. 10 stycznia 1934 r.

Komornik Józef Kossek.

**Najlepsza i najsmaczniejsza czekolada  
codziennie tylko w**

**Café „ROMA”**

**Zakończenie wyborów do rad gminnych w powiecie częstochowskim.** W ostatniej fazie wyborów do rad gminnych na terenie całego powiatu częstochowskiego odbyły się wczoraj wybory w gminach Rędziny i Mykanów, gdzie podobnie, jak i w całym powiecie, wybory zaznaczyły się zdecydowanym zwycięstwem list prorządowych, które przeważnie przeszły przez akklamację.

Tak więc zakończone już zostały wybory do rad gminnych, będące dalszym etapem na drodze do realizacji postanowień t. zw. „małej ustawy samorządowej”, mającej na celu powołanie do odpowiedzialnej pracy społecznej ludzi istotnie wartościowych, cieszących się ogólnym zaufaniem i szacunkiem!

**Włamanie do sklepu w Kłobucku.** Onegdaj w nocy w Kłobucku nieznanymi sprawcami wylamali filong w drzwiach sklepu spożywczego Ajzyka Wajsfelnera i skradli tytoń, papierosy i różne artykuły spożywcze na ogólną sumę 849 zł.

**Wygrał 800 zł. dla złodziei.** Handlarz miejscowy, Józef Gil, wygrał na loterii przed kilku dniami sumę 1,000 złotych. Na ręce wypłacił mu kolektor 800 zł.

Wygrana ta spowodowała wielką radość w rodzinie ubożego handlarza, który nie uważał jednak za odpowiednie zabezpieczyć swych pieniędzy przed złodziejami i ukrył je w kieszeni „świętecznego” ubrania, zamiast ulokować je w Komunalnej Kasie Oszczędności, która wypłacałaby mu odpowiednie odsetki, zapewniając przytem całkowite bezpieczeństwo lokaty.

Lekkomysłność p. Gila stała się przyczyną wielkich zgrzytów dla całej rodziny. Bo, oto wczoraj do mieszkania Gila dostali się złodzieje i skradli różne rzeczy, a m. in. ową marynarkę, w której znajdowały się pieniądze. Zrozpaczony handlarz, stwierdziwszy brak pieniędzy zwrócił się o pomoc do policji, która zajęła się odszukaniem sprytnych złoczyńców.

**Mundurek uczenicy ułatwiał kra dzieże.** W lecie ub. roku głośno stały się kradzieże, dokonywane z niebывалым zuchwalstwem przez młodą dziewczynę w mundurku uczenicy. Zawiadomiona policja rozpoczęła obserwację.

Tymczasem w dniu 6-m lipca z niezamkniętego mieszkania p. L. Staszewskiej (Aleja Wolności nr. 36) nieznanymi sprawcami skradł biżuterję i pieniądze. Brygada kradzieżowa w toku dochodzenia ustaliła, że kradzieży dokonała niejaka 20-letnia Aniela Konieczko, z zawodu hafciarka, która legitymując się swiadcstwem zakładu wychowawczego dla sierot w Łodzi z ukończenia kursu hafciarskiego i robót ręcznych w mundurku uczenicy odwiedzała mieszkania zamieszkałe przez osoby w Łodzi, Warszawie, Częstochowie i pod pozorem poszukiwania pracy z niebывалым zuchwalstwem dokonała całego szeregu kradzieży w tych miastach.

O sprycie złodziejki świadczy najmówniej fakt, że wystarczyło pozostawić Konieczko samą w pokoju przez kilka minut, a natychmiast zabierała co tylko wpadło w rękę i zniknęła.

W czasie rewizji zaleziono przy złodziejce fotografie, walizkę fibrową i inne rzeczy, pochodzące z kradzieży, dokonanej w m. czerwcu w Warszawie, na szkodę Czesławy Hufnagel.

W związku z tą sprawą, wczoraj Konieczko zasiadła na ławie oskarżonych i sąd grodzki skazał ją na osiem miesięcy więzienia.

W najbliższym czasie odbędą się dalsze sprawy Konieczkówny, wszystkie mniej więcej z okresu jej ruchliwej „działalności” złodziejskiej w ub. roku.

**Z powodu wyjazdu sprzedam prawie nowe umeblowanie sypialni.** Wiadomość w Zakładzie fryzjerskim p. W. Rutkowskiego 11 Aleja 32, w podwórzu.

**Kupię aparat fotograficzny.** Zgłoszenia do Administracji „Słowa”.

**Nowo utworzony Zakład fryzjerski p. f. Władysława N. ranny Marji 42 róg ul. Kilińskiego.** Strzyżenie, golenie, ondulacja i manicure. Stosownie do dzisiejszych czasów w cenie bardzo przystępne.

## Nieludzki ojciec zabił syna.

We wsi Dąbrowa, gm. Przystajń, zmarł nagle w zagadkowych okolicznościach 8-letni Piotr-Bolesław Żerdziński. Nagły ten zgon wzbudził podejrzenia policji, która w sprawie tej wszczęła energiczne dochodzenie.

Dochodzenie dało nieoczekiwany wynik. Okazało się, że śmierć Żerdzińskiego nastąpiła wskutek kopnięcia go w

brzuch przez własnego ojca, Leona Żerdzińskiego. Uderzenie było tak silne, że po upływie 3-ch godzin chłopczyk zmarł w strasznie męczarniach. Wyrodnego ojca aresztowano i w dniu dzisiejszym przekazano do dyspozycji sędziego śledczego, który zdecyduje o dalszym losie synobójcy.

## Tragiczna śmierć włościanina pod zwałami piasku.

Tragiczne wydarzenie miało miejsce wczoraj we wsi Brzeziny gm. Przystajń.

Mieszkaniec tamtejszy, 27-letni Józef Kopacz, wydobywał z ziemi kamienie do budowy własnego domu, którą już rozpoczął. W pewnej chwili obsypała się ziemia i Kopacz zasypany został zwałami

piasku. Zaalarmowani sąsiedzi przystąpili do akcji ratunkowej, która okazała się jednak spóźnioną, wydobyto bowiem już trupa. Wypadek powyższy wywołał wstrząsające wrażenie w całej okolicy. Tragicznie zmarły Kopacz osierocił żonę i dwoje drobnych dzieci 13-miesięczne i 1-miesięczne.

## Chłopi usiłovali zlynczować właściciela studni. Policja wyrwała dwóch wieśniaków z rąk rozjuszonego tłumu.

Widownią burzliwych zajęć stała się wieś Kościelisko, gdzie odbył się samosąd chłopski nad jednym z tamtejszych gospodarzy.

Awantura cała, zlikwidowana na szczęście w porę, miała następujący przebieg a podłożem na którym wynikło zajście był spór o studnię. Jedna jedyna studnia, z której przez wiele lat wszyscy mieszkańcy wioski czerpali wodę, znajduje się na terenie zagrody Antoniego Wilczyńskiego. Wilczyński, któremu sprzykrzyły się ciągle wizyty sąsiadów, przybywających po wodę do jego studni chciał raz z tem skończyć.

I oto chłopci przed kilku dniami stwierdziwszy, że studnia została zepsuta, na zwołanem w tej sprawie ogólnem zebraniu całej wsi postanowili wspólnymi siłami studnię zreperować. Bezpośrednio po powzięciu tej uchwały gromada złożona z 200 mężczyzn przybyła na podwórze zagrody Wilczyńskiego, by przeprowadzić naprawę studni. Właściciel zagrody odmówił kategorycznie wpuszczenia chłopów na teren swej posesji, twierdząc, że nikt nie ma prawa wchodzić na teren jego zabudowań. Nieustępliwa postawa i kategoryczny ton w jakim przemówił Wilczyński wywołały wśród stojącej gromady niesłychane wzburzenie. Tłum zbrojny w kłonicę,

cepy ruszył w kierunku Wilczyńskiego by doraźnie ukarać zuchwalca, który wylamał się z pod uchwały całej gromady i nie dopuszcza do przeprowadzenia niezbędnej reperacji jedynej studni. Wilczyński — trzeba to przyznać — śmiało stawiał czoło rozwydrzonym chłopom, po chwili jednak uległ ich sile pod ciętymi rękami, które spadły na jego plecy.

Nie wiadomo jak skończyłaby się krawa rozprawa, gdyby nie głos jednego z rozsądniejszych włościan Jana Kubana, który zorientowawszy się w lot w sytuacji, wezwał swych sąsiadów do opamiętania. Trzeźwy głos Kubana na chwilę podtrzymał rozsądnych wieśniaków, których część zwróciła się teraz przeciwko Kubanowi i poczęła okładać go kijami.

Zawiadomiony o wypadkach posterunek policji natychmiast wysłał na miejsce kilku policjantów, którzy przyjąwszy zdecydowaną postawę wyrwali obie ofiary z rąk rozjuszonego chłopstwa. Z pośród sprawców zatrzymano 50 najczynniejszych w awanturze chłopów, którzy byli inicjatorami i głównymi wodzami zajścia.

Odnosnie rebudowy studni, która stała się przedmiotem sporu, władze wstrzymały narazie termin jej reperacji.

### Wieczór odczytowy P. O. W.

W piątek, o godz. 19-tej punktualnie, w sali Rady Miejskiej (Dąbrowskiego 14) odbędzie się wieczór odczytowy Związku Peowiaków z następującym programem:

- 1) „Rok 1863” — wygłosi p. Ryszard Schmidt.
- 2) „Powstanie Styczniowe w poezjach Asnyka” — wygłosi p. prof. Adam Miller.

Wstęp bezpłatny.

### Kto wygrał na loterii?

W 10-tym dniu ciągnięcia 4-ej klasy 28 Loterii Państwowej główne wygrane padły na następujące numery:

- I.
  - Zł. 20.000 na nr. 85971.
  - Zł. 10.000 na n-ry: 89626 114772.
  - Zł. 5.000 na n-ry: 82743 151396 160674.
- II.
  - Zł. 2.000 na n-ry: 3330 54016 54494 73398 75642 82612 91766 95968 97072 99612 116104 124963 128680 148113 149881 152807 115305.
  - Zł. 1.000 na nr. 6080 10500 15263 17893 19134 24296 27106 29668 29791 35429 39765 44184 50253 53717 68422 75981 77536 78835 78925 79279 87095 92511 108582 118051 118269 123709 124348 127786 128037 132382 143685 144535 147321 153155 159954.

- III.
  - Zł. 15.000 na nr. 22765.
  - Zł. 10.000 na n-ry: 3661 8101 68959 101259 107175 129020.
  - Zł. 2.000 na n-ry: 3273 4000 5445 17274 23115 24948 27368 30512 39178

42644 45349 50834 57558 60706 63182 85956 95534 93151 106334 102906 137367 169329.

Zł. 1.000 na n-ry: 2014 9362 10660 23998 23856 26608 28623 29073 31116 35817 40570 41056 62780 63852 64234 86022 94831 100239 105319 107567 114902 116632 116437 117973 124065 130337 131593 138083 142851 151446 159375 165056.

## Z R A D O M S K A.

— **Sędzia Kazimierz Nowak przeniesiony do Rawy Mazowieckiej.** Sędzia Kazimierz Nowak dotychczasowy sędzia w Kłobucku, został delegowany na pewien okres czasu do Rawy Mazowieckiej, skąd powróci na stałe do Radomska.

— **Legjon Młodych we własnym lokalu.** Z dniem 15 b. m. tutejszy Obwód Legjonu Młodych przeniósł się do własnego lokalu przy ul. Reymonta 19.

W tymże lokalu znajduje się świetlica, z której członkowie mogą korzystać każdego dnia w godzinach od 16 do 20.

— **Przytłapanie komunistów.** W dniu 17 bm. o godz. 7.15, zostali przytłapani na gorącym uczynku rozlepiania plakatów komunistycznych, na ul. Długiej, znani komuniści na terenie Radomska, Szaja-Ber Tomberg (Brzeźnika 11) i Benjamin Wajsborg (Krakowska nr. 7). Wywrotowcy zostali zatrzymani do dyspozycji sędziego śledczego.

— **Zebrań organizacyjnych Koła Seniorów [Legjonu Młodych].** W d. 21 b. m. o godz. 16 odbędzie się w sali Rady Miejskiej organizacyjne zebrań.

— **Bal karnawałowy.** W niedzielę dnia 21 stycznia b. r., o godzinie 20-ej, w salach Ratusza, odbędzie się Bal karnawałowy.

Stroje zwykłe. Wejście dla pań 1 zł., dla panów zł. 1.50. Bufet we własnym zarządzie. Całkowity dochód przeznaczony zostanie na szkolnictwo polskie zagranicą.

— **Tradycyjny opłatek koła Zw. Mł. Lud. w Woźnikach.** Staraniem koła Zw. Mł. Lud. w Woźnikach przy współudziale Koła Gospodyń Wiejskich, odbył się tradycyjny opłatek w miejscowej sali szkolnej.

Na uroczystość tę oprócz rodziców i młodzieży przybyli zaproszeni goście: prezes Pow. Zw. Mł. Lud. p. J. Gadziński, ks. Kowalski z Lgoty Wielkiej, instr. Dłubak, p. Wł. Kowalski i inni.

Po symbolicznym przełamaniu się opłatkami i złożeniu życzeń dalszej owocnej pracy dla Państwa, odśpiewano w niezwykle serdecznym nastroju kilka kolend.

Święto opłatka pozostawiło wśród obecnych niezatarte wrażenie.

— **Powiatowy Komitet Zbiórki Funduszu Na Budowę Szkół Polskich Zagranicą.** W dniu 15 bm. o godz. 20-ej odbyło się w gabinecie komisarza Rządowego zebranie organizacyjne Powiatowego Komitetu Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

Zebrań zagaił p. komisarz Landdecki, który jednocześnie odczytał okólnik Głównego Komitetu Wykonawczego.

Po omówieniu zakresu pracy Komitetu wybrano prezydium w składzie: przewodniczący Komitetu — p. komisarz Landdecki, z-cy przewodniczącego: ks. kan. Jankowski i dyr. Siemiński, sekretarz — kier. Kulikiewicz, skarbnik — Garbicz.

Następnie wyłonione zostały sekcje: dochodowa, propagandowa i szkolna.

Do sekcji dochodowej powołano p.p. kier. Kaurzela, Kirkiewicza, prof. Szwedowskiego, Nowickiego, Łękańskiego, St. Kowalskiego, Swiderskiego, Klarównę, Goszczyńską i Kałkową; do propagandowej p.p. dyr. Jaworskiego, dyr. Popławskiego, dyr. Chomiczównę, prof. Kucharskiego, Sekiewicza i Junga; do szkolnej p.p. prof. Nowackiego, inż. Górskiego, Bleszyńską, Andrzejczaka, Gadzińskiego, Kreindlera, J. Smolicza i Dłubaka.

— **Z Kowali Pańskich.** W Kowalach Pańskich odbyło się mroczne Walne Zebranie Koła Związku Młodzieży Ludowej, któremu przewodniczył p. Krygier,

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego, poszczególni członkowie zarządu składali sprawozdania z całorocznej pracy, przyczem o zainteresowaniu obecnych świadczy najlepiej obszerna dyskusja, jaka się wywiązywała po przemówieniu każdego członka zarządu.

Po podziękowaniu ze strony zebranych ustępującemu zarządowi za intensywną pracę przystąpiono do wyboru zarządu na rok 1934.

Do zarządu wybrano: na prezesa—p. Adama Karbowskiego, na wice prezesa—p. Teodorę Michałakównę, na sekretarza—p. Stefana Kurzawskiego, na skarbnika—p. Stanisław Niestratę, na bibliotekarkę—p. Leokadę Ogrodowczykównę, na kierowniczkę sekcji teatralnej i chóru—p. Irenę Stępieniównę.

Do komisji rewizyjnej weszli p. p.: Jasnowski, Krygier, Pączkówna i Zelikli.

Po zakończeniu części oficjalnej, zebrani spędzili kilka miłych chwil na odśpiewaniu piosenek i pogawędce.

A. Karb.

**Orkiestra** przyjmuje zamówienia na wszelkie bale i t.p. w różnych kompletach z najnowszym repertuarem. Ceny przystępne. Bliższego adresu udzieli redakcja.

**Student** politechniki udziela lekcji w zakresie 8 klas tanio. Wiadomość w administracji.

# Tylko w restauracji „UL” dostaniesz smaczne obiady, zakąski i trunki.

Ceny umiarkowane.

Wieczorem koncert salonowy

## Z KRAJU.

### Matka utopiła dwu i pół letnią córeczkę.

Przed sądem okręgowym w Poznaniu toczyła się rozprawa karna przeciwko Rozalji Piotrowicz, oskarżonej o zamordowanie swej 2 i pół letniej nieślubnej córeczki, Bożenki.

Na rozprawie przesłuchano świadków, m. in. i rodziców zabójczyni. — Zkolei składali orzeczenie biegli, dr. Horoszkiewicz i dr. Laguna. W styczniu 1932 roku, Rozalja Piotrowicz powiła córeczkę.

Piotrowiczówna wytoczyła ojcę dziecka jej, Habrowskiemu proces alimentacyjny, który jednak przegrała. Wobec tego stała się przedmiotem ataków zarówno ze strony rodziców jak i sąsiadów.

W listopadzie ub. roku ubrała córeczkę i wyszła z nią do swej siostry. Po drodze, przechodząc obok stawu na Sołacz, popełniła dziecko do wody, gdzie dziecko utonęło. Piotrowiczówna udała się na posterunek policji i doniosła o dokonaniu strasznej zbrodni.

Rzeczoznawcy w swoich orzeczeniach podkreślili niewątpliwy fakt pewnego stanu wzruszenia psychicznego, sąd jednak skazał zabójczynię na 6 lat więzienia.

### Autobus wiozący narciarzy stoczył się do Dunajca.

Onegdaj w godzinach wieczornych zdążyła do Szczawnicy autobusem, stanowiącym własność Henryka Frohlicha ze Szczawnicy, wycieczka narciarzy.

W pewnej chwili, gdy autobus znalazł się na górze Tylmanowskiej zgasty jego reflektory, a na dobitkę nieszczęścia hamulce odmówiły posłuszeństwa tak, że prowadzący autobus szofer, Józef Schimel w żaden sposób nie mógł go zatrzymać. Skutki okazały się fatalne, gdyż autobus sunący ze znacznej pochyłości, w pewnym momencie zjechał z gościńca, czego szofer wobec ciemności nie mógł zauważyć i stoczył się do Dunajca.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności autobus zsunął się na lód, nie ulegając wywróceniu, tak, że nikt z jadących nie odniósł obrażeń. Jedynie wskutek upadku oderwało się jedno koło od autobusa.

Wypadek ten, który mógł pociągnąć za sobą katastrofalne skutki, gdyby Dunajec nie był zamarznęty, winien zwrócić uwagę władz, do których należy nadzór nad stanem technicznym autobusów, które częstokroć mimo nieodpowiedniego stanu udają się w drogę, by nie stracić zarobku, narażając na szwank życie pasażerów, przyczem większość ich nie ubezpiecza pasażerów na wypadek katastrofy.

### Spór o wygraną 250 tysięcy złotych.

Ostatnia wygrana w wysokości 250 tysięcy złotych, padła w IV klasie loterii państwowej w dniu 12 b. m. na numer 149,476 i jest przedmiotem sensacyjnego sporu, który znajdzie swój epilog na forum sądowym.

Los ten był w ciągu trzech pierwszych klas w posiadaniu p. L. K. ze Lwowa. Około Bożego Narodzenia p. K. wyjechał do Zakopanego i w terminie nie wykupił losu do IV klasy. — Jak wiadomo, zgodnie z przepisami loteryjnymi, kolektor obowiązany jest przechowywać los do dyspozycji gracza tylko do określonego dla każdej klasy terminu. Po tym terminie numer staje się własnością kolektora, który może nim rozporządzać według swego uznania.

Z Zakopanego p. K. wysłał pocztą pieniądze do kolektora. Zależało więc od dobrej woli kolektora wysłać p. K. zamówiony przez niego los, albo też zatrzymać go sobie. Ta dobra wola tak długo nie opuszczała kolektora, dopóki nie wyszło na jaw, że w czasie wzajemnego przesyłania losu i pieniędzy pa-

## Niezwykła sprawa na tle religijnem w Sokalu.

W ostatnich dniach stał się Sokal widownią w niezwykłej sprawie. Mianowicie w nocy z 12 na 13 bm. postawiono na została przez tłum kobiet figura Matki Boskiej na placu budowlanym obok cmentarza nabytego przed dwoma laty w drodze przetargu od magistratu przez właściciela sąsiedniej parceli N. Gläsera. Gläser wpłacił na poczet tego kupna 1000 zł. i obecnie oddano mu plac w posiadanie, co się stało po rozebraniu stojącego tam od r. 1915 baraku dla bezdomnych. Tłum zgromadzonych kobiet nie chciało dopuścić do usunięcia figury. Przybyła na miejsce policja rozproszyła tłum, a straż miejska odstawiła figurę do magistratu, skąd zwrócono ją jej właścicielowi Eljaszowi Beniemu, któremu ją w nocy zabrano.

W dniu 15 bm. około godziny 11-ej przyniesiono na miejsce krzyż drewniany i zakopano go na polu, przyczem poturbowano posterunkowego Janickiego, usiłującego do tego nie dopuścić.

dła na numer 149,476 wygrana 250 tys. złotych.

Po ujawnieniu tego faktu wynikł spór, komu należy się ćwierć miliona złotych: czy opóźnionemu graczowi, czy kolektorowi?

Każda ze stron operuje poważnymi argumentami, wobec czego rozstrzygnięcie sprawy przejdzie niewątpliwie przez wszystkie instancje sądowe.

W rezultacie, ktokolwiek wygra spór — sumę ćwierć miliona złotych nie prędko otrzyma.

### Samosąd okradzionych wieśniaków nad cyganem - złodziejem.

We wsi Ponikiew, pow. makowskiego doszło do krwawej rozprawy z cyganami.

Czterech cyganów, z których jeden uzbrojony był w karabin, nrządziło wyprawę na świnie we wsi. Dozorca nocny spostrzegłszy złodziei wszczął natychmiast alarm.

Krzyk dozorey zbudził mieszkańców wsi, którzy uzbrojeni w kłonicie, urządzili pościg za złodziejami. Chłopi wreszcie dopadli trzech cyganów, których zatrzymali.

Nad jednym, Władysławem Kubaszem, który był uzbrojony w karabin, dokonano linczu, tak, że policji dostarczono już trupa.

Po pewnym czasie złapano w sąsiedniej wsi czwartego cygana, który uciekał na wozie ze skradzionymi świniami. Cygana tego oddano w ręce policji. — Obecnie władze śledcze prowadzą dochodzenie, celem wykrycia sprawców samosądu nad cyganem.

### Tajemnicze zamordowanie leśniczego.

W Sieroszewicach pod Ostrowem Wielkopolskim dokonano niezwykle tajemniczego morderstwa.

Nad ranem znaleziono we własnym mieszkaniu 60-letniego leśniczego Roberta Wildera, zamordowanego w łóżku dwoma uderzeniami siekiery. Policja wdrożyła energiczne dochodzenia w celu wyjaśnienia przyczyny zbrodni, oraz ujawnienia sprawców. Prawdopodobnie jest to morderstwo na tle zemsty osobistej.

### Wielka katastrofa samochodowa.

Na szosie modlińskiej wydarzyła się katastrofa samochodowa, w której zostało rannych 6 osób.

Na zakręcie w pobliżu Zakrocymia zderzył się samochód wojskowy z jadącym do Płocka autobusem pasażerskim.

Ofiarami wypadku padli w pierwszym rzędzie jadący na polowanie dwaj lekarze warszawscy, a mianowicie chirurg

Przybyłe na miejsce posiłki policji ograniczyły się do opróżnienia sąsiednich ulic, zapelnionych tłumem i spisania protokołu.

W międzyczasie tłum wysłał do magistratu i starostwa delegatów. Delegacje otrzymały odpowiedź, że sprawa jest przesądzona, gdyż sprzedaż opiera się na uchwale rady miejskiej, zatwierdzonej przez starostę. Zebrani jednak nie ustępowali, żądając poświęcenia placu z tem uzasadnieniem, że leży on obok cmentarza.

Nabywca placu zgodził się na poświęcenie go, jednak pod warunkiem ceny zwrotu kupna, przez miejscową gminę chrześcijańską.

Tłum kobiet otacza w dalszym ciągu krzyż, a pod krzyżem leży bez przerwy niejaka Stefania Pura, która według pogłosek bawiąc we Lwowie miała mieć widzenie, nakazujące jej powrócić do Sokala dla obrony krzyża.

szpitala Przemienienia Pańskiego Żeglewiec oraz ordynator szpitala w Nowym Dworze dr. Nowodębski.

Obaj odnieśli bardzo poważne rany i zostali przewiezieni do szpitala w Nowym Dworze.

Lżejsze obrażenia odnieśli pasażerowie: Mieczysław Stomeczyński i Ludwik Arens z Warszawy oraz Helena Włoszczewska i Zygmunt Brzeski z Płocka. Autobus został doszczętnie rozbity. Dochodzenie prowadzi policja wspólnie z żandarmerją wojskową.

### Wielka afera czekowa Lublin—Kraków.

Jak donoszą pisma lubelskie niezwykła afera czekowa wykryta została w Siedlcach. Tło sprawy w krótkości jest następujące:

Do gospodarczego zakładu kredytowego w Krakowie wysłał niejaki Leon Lisiewski, podający swój adres na poste-restante Makobody pod Siedlcami, pismo z prośbą o podanie warunków na bycia za gotówkę większej ilości obligacji pożyczki inwestycyjnej.

W kilka dni później pocztowa kasa oszczędności w Krakowie otrzymała list polecony z datą 1 stycznia br. nadany z agencji w Zbuczynie pow. siedleckiego z wykazem wpłaty w obrocie czekowym na sumę 32.500 zł. na konto gospodarczego zakładu kredytowego w Krakowie, dokonanego przez Leona Lisiewskiego.

Wskutek tego PKO w Krakowie powiadomiło właściciela konta o wpływie powyższej kwoty. Nazajutrz do kasy PKO w Krakowie zgłosił się nieznanym osobnik, podający się za urzędnika zakładu kredytowego w Krakowie, z żądaniem wypłaty tej sumy. Przy legitymowaniu powstało pewne nieporozumienie. Okazał on legitymację Banku Spółdzielczego w Krakowie, a nie Gospodarczego Zakładu Kredytowego. Urzędowi pocztowemu legitymacja wydała się podejrzana, wobec tego zwrócił się on do agencji pocztowej w Zbuczynie, celem sprawdzenia, kto dokonał wpłaty 32.500 złotych.

W odpowiedzi dowiedział się, że wogóle wpłata taka nie była dokonana. Władze bezpieczeństwa prowadzą energiczne dochodzenie celem wykrycia oszustwa.

### Za 3 zł. 75 gr. zajęto wieśniacze jedyną krowę.

We wsi Chałupki Morawickie pod Kielcami zajął sekwestrator skarbowy wieśniacze Katarzynie Ciopińskiej, gospodarującej na jednohektarowym gospodarstwie, za zaległości podatkowe w sumie 3 zł. 75 gr. — jedyną posiadaną krowę, wartości 50 zł.

Zajęcia dokonano pod nieobecność Ciopińskiej i niewątpliwie kieleckie wła-

dze skarbowe zbadają poruszoną sprawę i nie zezwolą, by za 3 złote zaległego podatku, uboga wieśniaczka utraciła swą jedyną karmicielkę.

### Napad bandycki na dwie kobiety.

Spokojna wieś Bobrowniki, powiatu będzińskiego była onegdaj terenem napadu bandyckiego.

Drogą z Brzozowic do Bobrownik szły do domu dwie kobiety, Ludwika Witkowska i Józefa Rubachowa. Gdy kobiety znalazły się pod Bobrownikami w pobliżu mostu na Brynicy podbiegli do nich jakiś dobrze zbudowany mężczyzna i zażądał wydania pieniędzy. — Kobiety na widok bandyty poczęły krzyczeć i uciekać. Śmiały bandyta rzucił się wówczas na przestraszone kobiety i jedną z nich Rubachową w czasie szamotania uderzył jakimś twardym przedmiotem, raniąc dość ciężko w głowę.

Bandyta, widząc jednak, że z kobietami nie da sobie rady począł uciekać. Na miejscu napadu znalazła się zaraz policja, która wraz z okolicznymi mieszkańcami urządziła pościg za bandytą.

Pościg ten został uwieńczony pomyslnym wynikiem, bowiem bandytę ujęto i odprowadzono do miejscowego posterunku policji.

Bandytą okazał się 31-letni Ryszard Wrona, mieszkaniec Brzozowic na Górnym Śląsku.

W toku śledztwa ustalono również, że Wrona jest zawodowym złodziejem, karany już kilkakrotnie za różne przestępstwa.

Wronę pod silną eskortą odstawiono do więzienia w Będzinie.

### ZE ŚWIATA. Wydzierzawił wulkan i kupił całe miasto.

Bogaty businessman angielski, Robert Bell dokonał niezwyklej operacji handlowej. Wydzierzawił mianowicie od państwa wulkan Putana w Chili. Jakkolwiek celowość tej transakcji może się wydawać napozór dość wątpliwa, p. Bell ma ku temu swoje powody. Na zboczach tego wulkanu, wznoszącego się na wysokość 1,200 m., znajdują się mają bogate złoża siarki, którą przedsiębiorca angielski zamierza eksploatować pomiędzy dwoma trzęsieniami ziem.

P. Bell uchodzi w Chili za jednego z najbardziej ekscentrycznych ludzi. — Jego operacje handlowe słyną z tego, że są wysoce niebanalne.

Przed dwoma laty kupił całe miasto Caleta Colosa, ze wszystkimi jego domami, hotelami, kościołami, niedokończonymi budowlami i stacją kolejową. Trzeba wszakże zaznaczyć, że miasto to opuszczone zostało przez wszystkich mieszkańców wskutek kryzysu światowego, który podciął zupełnie racje bytu nowej osady.

Nabywca „rozmontował” całe miasto i sprzedał uzyskany w ten sposób materiał budowlany.

Podobno zarobił na tem grubszą sumę, ponieważ wskutek ograniczeń importowych dał się w Chili silnie odczuwać brak wszelkich materiałów budowlanych.

### Mamy nowego Robinsona Cruzoa.

Na podstawie zeznania Edwarda Normana, lotnika stałej linii pocztowej Singapore—Adelaida stwierdziły władze australijskie, że na odludnej wyspie Anao przebywał od 18 stycznia 1912 r. tajemniczy Rosjanin Maksym Kozerow, dawniej kapitan marynarki wojennej rosyjskiej, który dobrowolnie skazał się na to wygnanie, pędząc tam życie legendarnego Robinsona Cruzoa.

Wspomniany lotnik podał mianowicie, iż wskutek defektu w motorze zmuszony był lądować na wspomnianym nie zamieszkanym pustkowiu, gdzie nagle wychylił się z krzaków dziwaczny staryczek z siwą brodą, a podniósłszy strzel-

